REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 558-02; 585-10; — Telefon administracji 587-60; — wewn 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w sobot od 9—15

Dziś 6 stron

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 57 Kraków, 13 lutego 1948 r. Nr. 43

Administrator planu Marshalla dyktatorem 16 krajó[illegible]

NOWY JORK. — Komisja dla spraw zagranicznych senatu przyjęła w dniu wczorajszym jednogłośnie projekt organizacji, która realizować będzie plan Marshalla. Na czele organizacji tej stać będą administrator i jego zastępca, mianowani przez prezydenta. Administrator ten będzie zrównany w prawach swych z innymi członkami gabinetu i będzie pobierał pensję w wysokości 20 tysięcy dolarów rocznie.

Wszystkie zagadnienia, dotyczące polityki zagranicznej, będzie administrator uzgadniał z sekretarzem stanu, lecz nie będzie mu podlegał. Spory między administratorem a sekretarzem stanu będzie rozstrzygał prezydent.

Administrator wyznaczy „latającego ambasadora", który będzie zwiedzał kraje marshallowskie dla kontrolowania ich działalności gospodarczej. Ponadto w każdym kraju marshallowskim czynna będzie specjalna misja amerykańska dla badania, w jaki sposób wykorzystuje się dostawy amerykańskie.

Pierwsza serja dokumentów Radzieckiego Biura Informacyjnego demaskuje:

Antyradziecki spisek

uknuły mocarstwa zachodnie wraz z Niemcami Hitlera w Monachium — Handlowali życiem i wolnością narodów

MOSKWA. — Opublikowana w dniu dzisiejszym przez Radzieckie Biuro Informacyjne druga część komunikatu demaskuje, na podstawie tajnych dokumentów niemieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, politykę Wielkiej Brytanii i Francji wobec Niemiec hitlerowskich w okresie od r. 1936 do r. 1938.

Komunikat stwierdza, że ustępstwa i pobłażliwość rządzących kół Anglii i Francji wobec państw faszystowskich, które w r. 1936 utworzyły blok wojenno - polityczny, znany pod nazwą „Osi Berlin—Rzym" — zachęcały jedynie i kierowały Niemcy na drogę podbojów.

Anglia i Francja przeszły na pozycję, które generalissimus Stalin scharakteryzował następująco: „Niech każdy kraj broni się przed agresorem jak chce i może. My stoimy na uboczu i będziemy handlować tak z agresorami jak i z ich ofiarami".

Rząd radziecki jest w posiadaniu szeregu dokumentów, stanowiących niezbity dowód bezwstydnych machinacji polityków angielskich i francuskich.

OŚ RZYM—BERLIN PRZEDŁUŻONA DO PARYŻA I LONDYNU

Jednym z takich dokumentów jest stenogram poufnej konferencji, odbytej w Obersalzbergu w r. 1937 między Hitlerem a angielskim ministrem spraw zagranicznych, Hali-[illegible]

Na konferencji tej lord Halifax oświadczył, że „zarówno on, jak i inni członkowie rządu angielskiego, w całej pełni zdają sobie sprawę z olbrzymich osiągnięć „Fuehrera" nie tylko w samych Niemczech. W wyniku bowiem unicestwienia komunizmu w swym kraju, zagrodził on drogę komunizmowi do Europy Zachodniej, wobec czego Niemcy mają pełne prawo, by uważać się za bastion zachodu przeciwko bolszewizmowi".

Halifax w imieniu rządu angielskiego jeszcze w r. 1937 zaproponował Hitlerowi przyłączenie Anglii i Francji do „osi Berlin—Rzym".

Ze stenogramu rozmowy między Hitlerem a Halifaxem wynika dalej, iż rząd angielski przychylnie ustosunkował się do hitlerowskich planów „przyłączenia" do Niemiec Gdańska, Austrii i Czechosłowacji.

Komunikat Radzieckiego Biura Informacyjnego stwierdza, że konferencja Hitler — Halifax nie była zwykłym sondowaniem lecz zmową, tajnym porozumieniem między rządem angielskim a Hitlerem, zapakajającym zaborcze jego apetyty kosztem innych krajów.

ZDRADA AUSTRII

W związku z powyższym komunikatem Radzieckie Biuro Informacyjne przytacza oświadczenie ministra Simona, złożone w parlamencie angielskim 21 lutego 1938 roku, w którym stwierdził on, że Wielka Brytania nigdy nie udzielała Austrii jakichś specjalnych gwarancji niepodległości. Komunikat podkreśla, iż było to świadome kłamstwo.

W tym samym czasie premier brytyjski Chamberlain oświadczył, iż Austria nie może liczyć na żadną obronę ze strony Ligi Narodów.

„ZJEDNOCZENIE" EUROPY POD KOMENDĄ NIEMIEC

W dniu 3 marca 1938 roku amb. brytyjski w Niemczech Henderson odbył rozmowę z Hitlerem w celu „stworzenia podstaw dla szczerej i serdecznej przyjaźni z Niemcami". W. Brytania nie sprzeciwia się, twierdził Henderson żądaniom Hitlera zjednoczenia Europy bez Rosji, akceptuje zmiany terytorialne, jakich domagały się Niemcy i że Anglia jest gotowa usunąć wszystkie przeszkody, byleby tylko porozumieć się z Niemcami. Henderson posunął się tak daleko, oświadczył, że osobiście często wypowiadał się za anschlussem.

W 9 dni później anschluss rze-[illegible] Anglii i Francji. Na notę radziecką z 17 marca 1938 roku w sprawie wspólnej akcji przeciw agresorom rz[illegible] brytyjski odpowiedział odmow[illegible]

KOMPROMIS ZA CENĘ CZECHOSŁOWACJI

Następnym etapem agresji niemieckiej było zagarnięcie przez Niemców Czechosłowacji, możliwe jedynie przy bezpośrednim poparciu o W. Brytanię i Francję. Amb. niemiecki w Londynie Dirksen umacniał Hitlera w przekonaniu, że Brytyjczycy pójdą na wszystko, byleby tylko osiągnąć kompromis z Niemcami. Konsekwencją tego nastawienia było żądanie Francji i W. Brytanii, by Czechosłowacja odstąpiła Niemcom Sudety. Rząd czechosłowacki w swej odpowiedzi zaapelował po raz ostatni do Londynu i Paryża o zmianę decyzji. Rządy angielski i francuski pozostawały jednak niewzruszone, a przeciwnie, wywierały presję na Czechosłowację, by zgodziła się na żądanie niemieckie.

SPISEK MONACHIJSKI

W dniach 29 i 30 września 1938 roku w Monachium odbyła się osławiona konferencja monachijska. Czechosłowację wydano na łup Niemcom, a ustępstwa Anglii i Francji były zasadniczym ogniwem polityki skierowania agresji hitlerowskiej przeciwko ZSRR. Istotny sens spisku monachijskiego zdemaskował Stalin, oświadczając: „Niemcom oddano obszary czechosłowackie jako nagrodę za obietnicę rozpoczęcia wojny przeciwko ZSRR. Niemcy miały być rzucone na ZSRR, wojnę, któraby wykrwawiła wszystkich uczestników i pozwoliła w odpowiednim momencie Anglii i Francji wkroczyć na widownię ze świeżymi siłami dla dyktowania warunków. Autor książki: „Tajna wojna przeciwko ZSRR" otwarcie pisze, że układ monachijski był „świętym przymierzem światowej reakcji przeciw Zw. Radzieckiemu.

Komitet Słowiański obradował w Warszawie

WARSZAWA. — Pod przewodnictwem wiceministra kultury i sztuki Widy — Wirskiego odbyło się zebranie komisji propagandowej Komitetu słowiańskiego w Polsce. Komisja opracowała plan działalności Komitetu słowiańskiego na rok 1948.

W obradach Komisji wzięli udział m. in. przedstawiciele Komitetu słowiańskiego, Ministerstwa Kultury i Sztuki, Ministerstwa Oświaty, oraz Polskiego Radia.

Tajna narada szefów stref okupacyjnych

BERLIN. — Sojusznicza Rada Kontroli zebrała się pod przewodnictwem francuskiego dowódcy gen Koeniga. Po zakończeniu posiedzenia Rady, czterej dowódcy wojskowi w towarzystwie swych doradców politycznych i finansowych, odbyli tajną naradę w sprawie reformy monetarnej.

Drugi dzień procesu zdrajców z NSZ

Główny oskarżony przyznaje się cynicznie do winy

WARSZAWA. — W drugim dniu procesu Kasznicy i towarzyszy, główny oskarżony przedstawił treść swojej rozmowy z Wawrzkowiczem, który powiedział mu o pomocy udzielanej przez Niemców brygadzie świętokrzyskiej. Kasznica określił następnie zeznania oddz. Akcji Specj. Jeśli chodzi o działalność „trójek antykomunistycznych" to dokonywały one morderstw działaczy demokratycznych, które po tym były „legalizowane" przez sądy kapturowe Na czele wywiadu skierowanego przeciw elementom lewicowym stał niejaki Henryk Glas, który korzystał z funduszów delegatury rządu londyńskiego na kraj. Za komunistów uważano wszystkich zwolenników PKWN. Kasznica nigdy nie zdobył się na słowo protestu przeciw zbrodniom popełnianym przez Wawrzkowicza, który pełnił obowiązki zastępcy szefa II. oddziału NSZ.

Polityczne kierownictwo NSZ spoczywało w rękach tzw. tymczasowej narodowej rady politycznej, w skład której wchodziło 4 członków SN i 4 z ONR. W terenie ONR przeważało nad SN, gdyż opanowało za wczasu cały aparat administracyjny noszący nazwę „cywilnej służby narodu". Kasznica na pytanie prokuratora przyznał, że ideologia ONR była zbieżna z faszyzmem włoskim i niemieckim, co przejawiało się w przyjęciu przez ONR zasad antysemityzmu, nacjonalizmu, antykomunizmu i zasady wodzostwa. Kasznica przyznał również, że NSZ prowadził szeroką akcję szpiegowską po wyzwoleniu kraju.

Konflikt w sprawie płac i cen pogłębia się

Zw. Zawodowe przeciw rządowi

Miliony robotników protestują w Anglii

LONDYN — W dniu wczorajszym odbyła się konferencja między premierem Attlee i innymi członkami rządu a delegacją brytyjskich związków zawodowych.

Na konferencji nie osiągnięto żadnego porozumienia. „Daily Telegraph" podkreśla, że od chwili objęcia władzy przez rząd Labour Party nie było jeszcze tak zasadniczych rozdźwięków jak obecnie.

Przedstawiciele brytyjskich związków zawodowych mieli oświadczyć, że nie zgodzą się na projektowaną politykę płac tak długo, jak długo nie nastąpi ograniczenie zysków.

LONDYN — W całym kraju odbyły się zebrania protestacyjne zorganizowane przez 37 związków zawodowych, na których krytykowano ostrą nową rządową politykę płac. Szczególnie ostre rezolucje powzięli robotnicy przemysłu mechanicznego i budowy okrętów, które pracują z wielkimi ograniczeniami z powodu błędnej polityki rządowej.

Delegacja polska wyjeżdża do Paryża

WARSZAWA. — Dnia 7 bm. przedstawiciel dla spraw handlu zagranicznego dr. Ludwik Grossfeld przyjął amabasadora francuskiego p. Baelen.

Ze strony polskiej brali udział w konferencji: minister pełnomocny dr. Rose, minister pełnomocny dr. Łychowski i wicedyrektor dr. U. Kowalski.

Amb. Baelen złożył w imieniu rządu francuskiego oświadczenie gotowości przedyskutowania z delegacją polską wszystkich problemów ekonomicznych, handlowych i finansowych interesujących oba [illegible]

W następstwie tego oświadczenia udają się 16 bm. do Paryża delegacja polska pod przewodnictwem ministra pełnomocnego, dr. Adama Ro[illegible]sego

Delegacja PIP u tow. Premiera

WARSZAWA. — Wczoraj tow. premier J. Cyrankiewicz przyjął w Prezydium Rady Ministrów delegację Polskiego Instytutu Prasoznawczego w składzie: prezes zarządu gł. prof. Wincenty Trzebiński, przewodniczący rady naukowej, wicemin. Henryk Jabłoński, prezes dr. Juliusz Maliniak i dr. Aleksy Deruga, oraz sekretarz gen. dr Mieczysław Kafel.

Komisja Europejska zbierze się w Genewie

GENEWA. — W dniu 2 marca otwarta zostanie w Genewie trzecia sesja komisji gospodarczej ONZ dla spraw Europy

Do Komisji należą wszystkie państwa europejskie reprezentowane w ONZ, oraz [illegible] Inne

Ostatni hołd Wielkiemu [illegible]

2 miliony Hindusów w orszaku żałobnym

Popioły Gandhiego spoczęły na dnie świętej rzeki

ALLAHABAD. — We czwartek przed południem orszak żałobny z prochami Gandhiego zbliżył się do miejsca, w którym łączą się święte rzeki indyjskie Ganges i dwa jego dopływy. Trzy samoloty zrzucały na urnę z prochami Gandhiego nie-[illegible] deszcz kwiatów. Obecnych było przeszło dwa miliony ludzi.

Urnę z prochami Gandhiego umieszczono na małym statku o kształtach łabędzia, który zwolna wypłynął na środek Gangesu Miliony ludzi rzuciło się do rzeki, aby ostatni raz spojrzeć na szczątki Mahatmy. Po przybyciu na miejsce, [illegible] syn Gandhiego, Ramdas, wrzucił urnę z prochami Gandhiego w nurty [illegible].

Poseł Węgler u tow. Premiera

WARSZAWA. — Dnia 11 b. m. tow. premier Józef Cyrankiewicz przyjął w Prezydium Rady Ministrów nowomianowanego posła Węgier p. Gezę Rewesza.

Tegoż dnia poseł Węgier złożył wizytę tow. wicepremierowi, Władysławowi Gomułce.

Nominacje w dyplomacji

WARSZAWA. — Ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym R. P. w Ankarze mianowany został inż. Jan Druto.

Posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym R. P. w Ottawie mianowany został Jan Milnikiel.

Upiory wracają...

PARYŻ. (PAP) — Na Kongresie Alliance Démocratique, partii, grupującej elementy prawicowe, wygłosił przemówienie znany zwolennik polityki monachijskiej, b. minister Flandin, który domagał się przywrócenia praw honorowych b. kollaborantom, oraz rewizji ich procesów. W prezydium Kongresu obok Flandina zasiadał wybitny działacz gaullistowski Giacobi.

Po Daladierze Flandin jest drugim przedstawicielem przedwojennej monachijskiej polityki francuskiej, który powraca do czynnego życia politycznego.

Wallace zeznaje w sprawie planu Marshalla

WASZYNGTON. (PAP) — Komisja Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów postanowiła w dniu 18 b. m. wysłuchać opinii b. wiceprezydenta Henry Wallace'a w sprawie planu Marshalla. Jak wiadomo, Wallace jest zdecydowanym przeciwnikiem tego planu.

„Wolność słowa" w Wielkiej Brytanii

LONDYN. (PAP) — Były marszałek lotnictwa Bennett, który po wojnie zajmował stanowisko dyrektora linii lotniczej na trasie Londyn — Ameryka Południowa, zmuszony był podać się do dymisji, gdyż w ubiegłym tygodniu w wywiadzie skrytykował ministra lotnictwa cywilnego. Bennett podkreślił [illegible] deklaracji, iż zmuszono go do zgłoszenia rezygnacji, ponieważ skorzystał z przysługującej mu wolności słowa.

Ostatni etap pogrzebu Gandhiego

LONDYN. (PAP) — Agencja Reutera donosi z New Delhi, że w obecności 30-tysięcznego tłumu opuścił New Delhi we środę w godzinach rannych specjalny pociąg z prochami Gandhiego. Prochy przewieziono do miasta Allahabad, gdzie nastąpi ich zanurzenie w wodzie w miejscu zlania się dwóch świętych rzek Gangesu i Dżumny.

Według mitologii hinduskiej, zanurzenie prochów zmarłego w miejscu zlania się tych rzek zapewnia duszy zbawienie.

„Poselstwa" niemieckie we Frankfurcie

LONDYN. (PAP) — Agencja Reutera donosi, iż 8 krajów niemieckich, wchodzących w skład Bizonii, otworzy w najbliższej przyszłości „poselstwa" we Frankfurcie. Bawaria, Hamburg, Brema i Szlezwig - Holsztyn przystąpiły już do budowy odpowiednich gmachów.

Łodzią przez Atlantyk

OSLO. (PAP) — Duńczyk Osvar Nordstroem, opuścił w dniu [illegible] szym Bergen udając się łodzią w samotną podróż poprzez Atlantyk.

Każda pokojowa inicjatywa zyska poparcie ZSRR

Marszałek Sokołowski o polityce radzieckiej w Niemczech

BERLIN. (PAP) — Prasa berlińska zamieszcza dzisiaj obszerne sprawozdanie agencji ADN o rozmowie, jaką marszałek Sokołowski przeprowadził z przewodniczącym partii liberalno - demokratycznej dr. Kuelzem i jego zastępcą Leutnantem. Dr. Kuelz postawił pełnomocnikowi radzieckiemu dla Niemiec 8 pytań.

Pierwsze pytanie brzmiało: Czy w związku z organizacją Bizonii na zachodzie władze radzieckie planują przeprowadzenie podobnej organizacji państwowej na terenie strefy wschodniej?

Marsz. Sokołowski odpowiedział na to pytanie negatywnie, stwierdzając, że Związek Radziecki był i jest nadal za jednością Niemiec i uważa organizację frankfurcką za godzącą zarówno w jedność jak i demokratyzację Niemiec. Związek Radziecki występował i występuje nadal przeciw jakiemukolwiek podziałowi Niemiec.

Marsz. Sokołowski mówił dalej o obowiązku podjęcia ze strony czynni[illegible] energicznej walki przeciw sabotażystom, spekulantom i agentom zagranicznego imperializmu. Dla przykładu przytoczył marsz. [illegible] nazwisko inż. Schwennicke [illegible] Zakładów [illegible] mensa, który pozostaje dziś wciąż jeszcze na odpowiedzialnym stanowisku chociaż był agentem gestapo.

Inne pytania delegatów partii liberalno - demokratycznej dotyczyły głównie spraw gospodarczych, a zwłaszcza prywatnej inicjatywy, która jest licznie reprezentowana w tej partii przez kupiectwo i rzemieślników.

Marsz. Sokołowski odpowiedział, że radziecka administracja w Niemczech zdecydowana jest rozwijać nadal gospodarkę pokojową w swojej strefie, pozostawiając jej rozwój inicjatywie i aktywności samych Niemców. Najpoważniejsze jednak znaczenie dla [illegible] gospodarki [illegible] zakłady przemysłowe, znajdujące się w [illegible] ludu. Plan rozwoju gospodarki na rok [illegible] przewiduje wzrost produkcji od 7—10 proc., przy jednoczesnym zmniejszeniu kosztów okupacji i utrzymaniu planu reparacji wojennych bez zmian. Jasne jest, że po wypełnieniu tego planu nastąpi pewna poprawa bytu, którą odczuje cała ludność. Administracja radziecka, jak wyraził się marsz. Sokołowski, liczy na współpracę nie tylko klasy robotniczej, ale również stanu urzędniczego i mieszczańskiego, które będzie tak samo zainteresowane w rozwoju gospodarki pokojowej swego kraju.

Radziecka administracja wojskowa — dodał marsz. Sokołowski — będzie popierała każdą inicjatywę również i prywatną, która służyć będzie rozwojowi i podniesieniu niemieckiej produkcji pokojowej.

Dr. Kuelz zapewnił marsz. Sokołowskiego, że partia liberalno-demokratyczna weźmie aktywny udział w walce o podniesienie produkcji strefy radzieckiej.

Pechowa polityka Bevina pod obstrzałem prasy brytyjskiej

LONDYN (PAP). — Konserwatywny „Glasgow Herald" zamieścił ostrą krytykę dotychczasowej polityki zagranicznej ministra Bevina. Gazeta stwierdza, iż polityka Bevina na każdym odcinku i w każdej części świata zakończyła się zdecydowanym fiaskiem. W Europie Bevin nie potrafił uregulować spornych kwestii ze Związkiem Radzieckim. Na Bliskim i Środkowym Wschodzie z jednej strony Anglia ma przeciwko sobie państwa arabskie, z drugiej zaś wypierana jest z zajmowanych pozycji przez Stany Zjednoczone. Proponowany przez Bevina plan Unii Państw Europy Zachodniej jest niejasny i budzi szereg zastrzeżeń wśród ewentualnych kontrahentów. Chcą oni wiedzieć m. in. jak można pogodzić polityczną platformę Unii z gwarancjami przeciwko agresji niemieckiej, o ile Niemcy same mają wchodzić w skład Unii. Bevin — podkreśla dziennik — nie ośmiela się wyznać, iż jedyną podstawą bloku zachodniego jest jego antykomunistyczne nastawienie.

W konkluzji dziennik dochodzi do wniosku, że niepowodzenie polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii czyni konieczną zmianę na stanowisku ministra spraw zagranicznych.

LONDYN (PAP). — Brytyjska prasa konserwatywna i liberalna przyklaskuje ostrej krytyce polityki ministra Bevina, prowadzonej przez kilka pism. Zdziwienie wywołało przemówienie ministra Bevina, który wyraził pełne zadowolenie ze swych posunięć politycznych. Bevin zaznaczył, że stosunki „między Wielką Brytanią a całym niemal [illegible]".

Byli jeńcy polscy w Niemczech otrzymają należność za pracę w obozach

WARSZAWA. Na zasadzie porozumienia pomiędzy Narodowym Bankiem Polskim a Ambasadą Brytyjską, Narodowy Bank Polski przyjmuje do inkasa zaświadczenia, wydane przez okupacyjne władze angielskie Polakom, b. jeńcom wojennym w Niemczech, za pracę wykonane w obozach niemieckich. Wypłata wspomnianych zaświadczeń przez Bank nastąpi po skontrolowaniu ich przez władze angielskie.

W związku z powyższym Narodowy Bank Polski wzywa właścicieli tych zaświadczeń do złożenia ich w najkrótszym terminie do inkasa w Wydziale Zagranicznym w Warszawie, ul. Fredry 8, wzgl. w najbliższym oddziale prowincjonalnym Banku.

Przy składaniu zaświadczeń należy podać adres, wskazany w swoim czasie okupacyjnym władzom angielskim, o ile zaś adres ten został następnie zmieniony — również i [illegible] obecny.

Wracają Polacy z Lubeki

BERLIN. (PAP) — We środę wyjechał z Lubeki (brytyjska strefa okupacyjna) pociąg specjalny wiozący 552 repatriantów polskich. Transportem tym wznowiono repatriację Polaków przerwaną przed trzema miesiącami na okres zimowy.

USA za podziałem Palestyny

WASZYNGTON. (PAP) — Minister [illegible] że Stany Zjednoczone popierają w pełni decyzje ONZ w sprawie podziału Palestyny. Odmówił on jednak wypowiedzi na temat [illegible] ale do Palestyny międzynarodowych sił zbrojnych.

Program Konferencji Trzech w Londynie

PARYŻ (PAP). — Według informacji dzienników paryskich porządek dzienny Konferencji Trzech w Londynie, ustalony przez Anglików i Amerykanów ma obejmować następujące zagadnienia:

1) Organizację zachodnich stref okupacyjnych.

2) Uczestnictwo państw Beneluxu w opracowaniu zasad polityki w Niemczech Zachodnich.

3) Miejsce Niemiec w planie odbudowy Europy.

4) Problem Zagłębia Ruhry.

5) Bezpieczeństwo państw uczestniczących w konferencji w związku z odbudową Niemiec.

6) Odszkodowania.

7) Zmiany granic administracyjnych między strefami okupacyjnymi.

Dziennik „Populaire" omawiając Konferencję Trzech podaje wiadomość, swego korespondenta z Londynu, jakoby państwa Beneluxu zażądały w Londynie wcielenia Niemiec do unii zachodniej. Państwa te pragnęłyby, aby traktat przyszły między Anglią, Francją i Beneluxem był wzorowany na panamerykańskim układzie, podpisanym 2 września ub. roku w Rio de Janeiro.

20 lutego obrady nad przyszłością Austrii

LONDYN. (PAP) Sekretariat Rady Ministrów Spraw Zagranicznych zakomunikował, że delegacje Wielkiej Brytanii, Francji i Związku Radzieckiego zgodziły się na propozycję amerykańską ponownego zwołania na dzień 20 lutego konferencji ministrów spraw zagranicznych do spraw Austrii.

Porządek obrad przewiduje całokształt zagadnień omawianych przez komisję czterech mocarstw w Wiedniu oraz nowe propozycje dotyczące austriackiego traktatu pokojowego, jakie każda z delegacji miałaby zamiar przedstawić.

W związku z zapowiedzianą konferencją ma przybyć do Londynu austriacki minister spraw zagranicznych Gruber.

Strajki niemieckie zachwiały pozycję Bevina

LONDYN (ZAP). — Pojawiły się tutaj pogłoski o możliwości ustąpienia brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Bevina. „Sunday Express" doniósł onegdaj, że premier Attlee zamierza prosić ministra Bevina, by poświęcił się całkowicie pracy w związku związków zawodowych znanego angielskiego TUC, w którym ostatnio nastąpiło poważne rozprzężenie i nieporozumienia.

Z innych natomiast kół dają do zrozumienia, że wszystkie te pogłoski są pewnymi próbami celem wysondowania reakcji opinii publicznej na ew. dymisję Bevina. Ostatnie niepowodzenia polityki bevinowskiej na Bliskim i Średnim Wschodzie oraz niedawna akcja strajkowa w Niemczech na terenie strefy brytyjskiej wywołały w kołach brytyjskich i międzynarodowych ożywione komentarze.

Napad rabunkowy na bank nowojorski

NOWY JORK. (PAP) — Dwóch uzbrojonych bandytów dokonało w biały dzień napadu rabunkowego na jeden z podmiejskich banków nowojorskich, zabierając 30 tysięcy dolarów. Bandyci, którzy sterroryzowali rewolwerami kasjera i dyrektora banku, zdołali zbiec.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

„Nieczyste sumienie" Anglosasów

W odpowiedzi na opublikowane przez Departament Stanu dokumenty o stosunkach między ZSRR a Niemcami w okresie 1938 — 1941, Radzieckie Biuro Informacyjne wydało „białą księgę", która stawia w zupełnie nie dwuznacznym świetle polityków anglosaskich i francuskich. Jest rzeczą charakterystyczną, że, jak to wynika z poniższych relacji „Timesa" rozsądniejsi politycy brytyjscy z Bevinem na czele przyjęli niechętnie inicjatywę amerykańską. Decydującą rolę grało tu niewątpliwie „nieczyste sumienie" i obawa przed reakcją radziecką.

Przed kilkoma dniami w Izbie Gmin Churchill nalegał na Bevina, by ten opublikował dane o stosunkach radziecko-niemieckich, znajdujące się w posiadaniu rządu brytyjskiego.

Bevin odpowiedział:

„Jestem zdania, że wszystkie zagadnienia, traktujące o historii lat poprzedzających wybuch wojny i okresu wojennego, powinny być omawiane w sposób bardzo ostrożny. Nie mogę zgodzić się na to, by mnie popychano do pewnych wystąpień tylko dlatego, że pewne fakty zostały opublikowane w innym kraju. Nie mogę wyjmować z kontekstu jakichś danych bez uważnego przestudiowania całości.

Na podstawie umowy zajmujemy się razem z Ameryką badaniem historii wojny. Amerykanie opublikowali oddzielnie pewne dokumenty, jednakże nie [illegible] konania, że jest to najrozsądniejszy sposób załatwienia tego problemu.

W moim pojęciu całe zagadnienie powinno być traktowane, jako praca historyczna, obejmująca całość wydarzeń. Nie wiedziałem że przygotowuje się publikacje pewnych szczegółów, wyjętych z całości tekstu. Abstrahując zresztą od tego, co działo się w latach 1939 i 1941, muszę myśleć przede wszystkim o tym, co może [illegible] 1947".

Ostrożne słowa Bevina potwierdzają tezę radziecką, że Departament Stanu opublikował tylko te dokumenty, które były dla Ameryki wygodne i mogły stanowić atut w „zimnej wojnie" z ZSRR. Kto ponosi rzeczywistą winę dopuszczenia do agresji niemieckiej, nie jest tajemnicą. Nawet koła niemieckich przeciwników Hitlera, przyjazne Anglii i wrogo nastawione do Związku Radzieckiego stwierdzają ustami Hansa Gisevius'a w książce: „Aż do gorzkiego końca":

„Winę za to, że nie udało się obalić Hitlera ponosi w rzeczywistości rząd brytyjski, który informowaliśmy szczegółowo i niedwuznacznie o przygotowaniach reżimu narodowo-socjalistycznego do wojny i naszych własnych zamiarach zorganizowania zamachu stanu. Stwierdzam wyraźnie: „To Chamberlain uratował Hitlera!"

Strajk robotników stoczni brytyjskich

LONDYN. — W dniu wczorajszym przystąpiło do strajku 7 tys. robotników największych stoczni brytyjskich w Liverpool. Strajk proklamowany został na znak protestu przeciwko obniżce płac, spowodowanej wprowadzeniem systemu opłacania robotników.

Mobilizacja w Grecji rządowej

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, iż rząd ateński zamierza powołać do gwardii narodowej dalsze 4 tys. rezerwistów, doprowadzając stan liczebny gwardii do 33 tys. żołnierzy.

Marszałek Tito stwierdza:

Na Bałkanach po prostu buduje się!

Dnia 2 lutego br. marszałek Józef Broz – Tito przyjął członków delegacji polskiej na konferencję dziennikarzy narodów słowiańskich. W rozmowie uczestniczyli delegacji polskiej na konferencji Kowalczyk, Rafał Praga i Larysa Zajączkowska. Marszałkowi Tito towarzyszył przewodniczący komitetu ogólnosłowiańskiego generał Maslaricz.

Rozmowa odbyła się w prywatnej siedzibie marszałka Tito w Belgradzie. Oto wrażenia dziennikarzy polskich i niektóre fragmenty wizyty, która nie miała charakteru oficjalnego wywiadu, lecz swobodnej rozmowy.

Marszałek Tito przyjmuje nas w swoim gabinecie. W chwili gdy wchodzimy do pokoju, marszałek Tito pracuje przy swoim biurku. Odkłada właśnie teczkę z dokumentami, wstaje zza biurka i idzie na spotkanie. Serdecznie witając się zaprasza nas do stołu konferencyjnego. Rozglądamy się po gabinecie. Jest to duży prostokątny pokój skromnie umeblowany ozdobiony pamiątkowymi darami od narodów jugosłowiańskich. Na ścianach — kilka obrazów i duża mapa. Przez prostokątną matową taflę szklaną, umieszczoną w suficie spokojne światło pada równomiernie na cały duży stół.

Marszałek jest w doskonałym humorze. Wypytuje nas szczegółowo o przebieg i wynik konferencji w Zagrzebiu, podkreślając wagę tego pierwszego spotkania postępowych dziennikarzy krajów demokracji ludowej. Rozmowa schodzi na tematy współpracy słowiańskich i niesłowiańskich państw demokracji ludowej. Zapytujemy marszałka o obecne stosunki na Bałkanach, które przez tyle wieków były przysłowiową „beczką prochu".

— Oczyściliśmy stół z pozostałości dawnych czasów i zaczęliśmy budować nowe stosunki na nowych podstawach. Głównym czynnikiem umożliwiającym usunięcie wiekowych waśni i konfliktów, które rozdzierały narody bałkańskie i były zarzewiem międzynarodowych nieporozumień, to właśnie ukształtowało nowe oblicze społeczno-polityczne krajów obecne stosunki. Polegają one na systemie umów wzajemnych, które zainicjowała Jugosławia.

Umowy te mają na celu zacieśnienie współpracy we wszystkich dziedzinach a zwłaszcza dalsze wzajemne uzupełnienie się gospodarcze tych krajów. Gospodarka planowa jako wyraz postępu społecznego stwarza jeszcze szersze możliwości pod tym względem na przyszłość.

Marszałek Tito zapala papierosa zastanawia się chwilę, spogląda na nas po czym uśmiecha się i mówi:

— Ja wiem, że ludzie powiadają: „Co też tam knują na Bałkanach:" a tymczasem na Bałkanach po prostu — buduje się. Na Bałkanach ludzie pracują dla swojej lepszej przyszłości, dla pokoju. To właśnie budzi zaniepokojenie wśród imperialistów, usiłujących stwarzać coraz to nowe ogniska niepokoju na [illegible].

W krajach demokracji ludowej jest to już na szczęście niemożliwe. Jedynym punktem zapalnym wśród krajów bałkańskich jest je[illegible]e Grecja. Musimy się li[illegible]czyć [illegible]a tym terenie z możliwością nowych prowokacji ze strony imperialistów. My jednak robimy wszystko, co możliwe, aby im przeciwdziałać w interesie pokoju światowego.

— Bałkany już nigdy nie będą beczką prochu — stwierdza marszałek Tito z naciskiem mocnym, stanowczym głosem i mówi dalej:

— Naszym dążeniem jest abyśmy naszą pracą dawali jak największy wkład w dzieło braterskiego współżycia narodów. Źle by było, gdyby narody słowiańskie na Bałkanach rozszerzały stosunki tylko między sobą. Dążymy do tego aby w imię postępu i pokoju zacieśniać coraz bardziej więzy między wszystkimi państwami nowej demokracji i wszystkimi innymi narodami miłującymi pokój.

Jednym z takich przykładów są stosunki jugosłowiańsko-węgierskie. Podczas mego niedawnego pobytu na Węgrzech cieszyłem się widząc, jak szybko wschodzi plon ziarna przyjaźni. My pamiętamy i cały świat musi pamiętać, że dzisiejsze Węgry to są nowe Węgry i dlatego stosunki z tym krajem musimy rozwijać na płaszczyźnie wzajemnego zaufania i przyjaźni.

Na stole zjawia się kawa i znakomita jugosłowiańska nalewka: Wznosimy toast na rzecz przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej. Marszałek Tito szczegółowo interesuje się postępami odbudowy naszego kraju, a zwłaszcza Warszawy, Ziem Odzyskanych i portów. Na pytanie o perspektywy dalszego pogłębiania przyjaźni między Polską a Jugosławią Marszałek odpowiada:

— Nasze stosunki z Polską są doskonałe. Oczywiście będziemy dalej rozwijać współpracę we wszystkich kierunkach, a zwłaszcza na polu gospodarczym. Obserwujemy z radością wasze osiągnięcia w dziedzinie odbudowy, szczególnie na Ziemiach Zachodnich i życzymy Narodowi Polskiemu coraz lepszych osiągnięć.

Marszałek zapytuje nas z kolei o nasze wrażenie z Jugosławii. Wyrażamy nasz podziw dla osiągnięć narodów jugosłowiańskich, które na nowych demokratycznych podstawach budują siłę odrodzonej Jugo[illegible].

— Jugosławia — mówi marszałek Tito — nie jest odosobniona: rozwój postępu widoczny jest we wszystkich krajach demokracji ludowej. Osiągnięcia i doświadczenia tych krajów wpływają również na rozwój sił postępu w skali światowej. Wszystko to właśnie nie podoba się imperialistom, gdyż jest podstawą utrwalenia pokoju światowego. Sprawa pokoju jest nierozłącznie związana ze sprawą demokracji i postępu — podkreśla Marszałek.

Spoglądamy na zegarek. Kiedy wchodziliśmy do gabinetu była godzina 17.30 teraz jest 18.15. Nie możemy dłużej nadużywać gościnności. Dziękujemy za tak interesującą rozmowę i wraz z generałem Maslariczem opuszczamy siedzibę marszałka Tito.

Misja amerykańska przeprowadzi „niezbędne dochodzenia"

LONDYN. — Dziennik „Kiane Iran" donosi, powołując się na informacje z kół miarodajnych, iż rząd amerykański zamierza wysłać do Iranu nową misję, w skład której ma wejść kilku senatorów i 2 wyższych oficerów. Misja ma przeprowadzić w [illegible] „pewne niezbędne dochodzenia".

MIMOCHODEM

Europa broni się

przed „pomocą" amerykańską

Stanowisko państw Beneluxu oraz państw skandynawskich i Szwajcarii w sprawie unii zachodniej potwierdza raz jeszcze tezę, że Europy nie można dowolnie dzielić na bloki i zapuszczać dolarową kurtynę w czasie i miejscu wybranym przez amerykańskich podżegaczy wojennych. Postawa wymienionych państw wskazuje, że Europa [illegible] chce rezygnować z praw do jedności, dyktowanej zarówno więzami kulturalnymi jak i stosunkami gospodarczymi!

Sprawa w tej chwili już jest o tyle jasna, że możemy rozumieć, iż zagadnienie unii zachodniej Europy [illegible] korzystania z pomocy, wynikającej z planu Marshalla będzie stanowiło jedną wspólną całość. Kto nie wstąpi do unii, nie będzie mógł być uczestnikiem w planie odbudowy gospodarczej Europy, jak to pięk[illegible]y amerykański p[illegible]ropy kolonii Stanów Zjednoczonych.

I właśnie dlatego, że w takim kierunku idzie wyjaśnienie sytuacji, szereg państw europejskich, zachodnich i północnych zgłosiło swe pel[illegible] jeszcze one nie wyrzekły, ale [illegible] bardziej staje się jasne, że opinia publiczna tych państw stanowi dla ich rządów bardzo mocną podporę w rozgrywce, którą prowadzą o swą samodzielność polityczną i niezależność gospodarczą.

Rzadki to jest wypadek, aby ktoś bronił się przed ofiarowaną mu pomocą. Państwa europejskie bronią [illegible] przed „dobrodziejstwami", które mają płynąć z planu Marshalla, mimo, że ofiarujący pomoc robią nawet gwałtowne naciski, aby ją przyjąć.

W tym wypadku małe ale o dużym międzynarodowym znaczeniu państwa stają odważnie na straży jedności Europy, strzegąc jej interesów, zaniedbanych i przeoczonych przez Wielką Brytanię i Francję.

Stanom Zjednoczonym śni się mit o „wieku amerykańskim", o nowej epoce, którą pragnęłyby narzucić historii świata. Ameryka jest najbo[illegible] i najpotężniejsza — twierdzą jej imperialiści — Ameryka doszła do tego czym jest, drogą tylko własnego wysiłku i dlatego ma prawo narzucać swą wolę, swój ustrój, [illegible] przekonania i poglądy innym narodom i państwom, a nawet całym kontynentom.

Taką ewangelię zaborczą głoszą imperialiści amerykańscy, nie chcąc widzieć już nie grubych rys, które [illegible] spodarczym, ale głębokich szczelin, które powstały i w miarę upływu czasu będą się coraz bardziej rozszerzać i pogłębiać. W zaślepieniu swym utknęli tak głęboko, że nie chcą widzieć, że ofiarując swą „cenną" pomoc Europie w zamian za jej prawo do samodzielności i niezależności, ratować chcą samych siebie, swoje interesy, swoje majątki i swoje dolary.

Nie chcą słuchać na ten temat tych rozsądnych, trzeźwych i mądrych ludzi, którzy — jak Henry Wallace — pokazują im istotny stan rzeczy i kruchość podstaw, na których jest oparta ich wydęta wielkość. Nie słyszą argumentów, ani o zachwianej równowadze gospodarczej, ani o milionach bezrobotnych, ani wszystkich niebezpieczeństwach [illegible], którą wybrali do burzenia — jeszcze po ostatniej wojnie nieutrwalonego dostatecznie — pokoju świata.

Niebezpieczeństwo tej drogi widzą i oceniają należycie dość już liczne państwa Europy. Przeciwsta[illegible] zamachom ze strony Stanów Zjednoczonych na wolność naszego kontynentu, zdając sobie równocześnie sprawę, że Stany Zjednoczone chciałyby za jednym zamachem zrobić zbyt wiele i zbyt dobrych interesów.

Stany Zjednoczone pragną przede wszystkim nie tylko utrwalić ustrój kapitalistyczny u siebie wewnątrz, ale próbują go umocnić również w Europie. Przy okazji realizowania swoiście pojętego programu odbudowy Europy, chcą przerzucić do krajów europejskich nadmiar swych towarów konsumcyjnych, powstrzymując u nich proces inwestycyjny, czy też pobudzając je tam, gdzie im to nakazuje ich egoizm kapitalistyczny (Niemcy). Uważają, że to jest równocześnie droga, na której mogą uzyskać osłabienie Rosji Radzieckiej, co byłoby tryumfem kapitalistycznych aspiracji i imperialistycznego programu.

Rozwiązanie osiągnięte dzięki tym zamierzeniom rzeczywiście dałoby Ameryce przewagę nad Europą na dłuższy okres czasu, do momentu, kiedy samoczynnie nie dojrzałyby wewnętrzno amerykańskie procesy przemian społecznych, przynosząc kres panowania w tym kraju wszechpotężnego kapitalizmu.

Państwa demokracji ludowej, znajdując silne i skuteczne oparcie w potężnej Rosji Radzieckiej, rozwiązują problem odbudowy o własnych siłach. Stanowisko państw Beneluxu i państw skandynawskich oraz Szwajcarii ukazuje, że i na zachodzie Europy istnieją potężne siły oporu. Jedność Europy nie została zagubiona, dolar nie jest wszechwładnym panem. Gorączka dol[illegible]wa w Europie minie, chociaż okres jej trwania może być kosztowny.

Z naszego stanowiska

Potrzeba nam dużo mieszkań

(h) Sprawa mieszkaniowa jest w Polsce poważnym problemem. Istniejąca już przed wojną ciasnota mieszkaniowa w miastach, mało higieniczny stan mieszkań wymagały poważnych i radykalnych rozwiązań, które jednak nie nastąpiły.

Okres powojenny zastał nas [illegible] sytuacji o wiele pogorszonej. Zniszczenie tylko samej Warszawy, które pozbawiło setki tysięcy ludzi dachu nad głową, automatycznie powiększyło trudności mieszkaniowe.

A przecież skutkami wojny poważnie zostały również dotknięte i inne miasta w Polsce. I Poznań i Łódź i Tarnów i Rzeszów i Białystok, nie wymieniając długiej litanii innych miast i mniejszych miasteczek. Liczba zniszczonych i uszkodzonych nieruchomości miejskich na Ziemiach Dawnych wynosi [illegible] tysięcy. Na nasze nieszczęście, przejęte przez nas Ziemie Odzyskane poniosły [illegible] tym odcinku straty jeszcze większe Stanowiąc prawie połowę powierzchni Ziem Dawnych, Ziemie Odzyskane wykazują analogiczne straty w nieruchomościach miejskich 147,8 tysięcy.

Nie trzeba przy tym zapominać, że rozbudowa naszego przemysłu, która pociąga za sobą odpływ sił roboczych z wybitnie zresztą przeludnionej wsi, równocześnie zwiększa trudności mieszkaniowe w miastach. Potrzeba dostarczenia mieszkań dla [illegible]ych pracowników jest w chwili obecnej poważnym problemem w [illegible] tym przemyśle, a specjalnie wyraźnie występuje w górnictwie i w hutnictwie.

Nie trzeba udowadniać wszystkich złych następstw braku mieszkań. Wiadomo, że złe warunki mieszkaniowe wpływają ujemnie na wydajność pracy, obniżają poziom życia moralnego, są przyczyną szerzenia się chorób zaraźliwych, utrudniają zawieranie małżeństw, osłabiając tym samym rozwój biologiczny narodu itp.

Rozwiązanie problemu mieszkaniowego wynika jako niezbędny warunek zrealizowania podstawowego celu, [illegible] przyświeca Polsce Ludowej, a mianowicie podniesienia stopy życiowej jej mieszkańców. W zakresie osiągnięć naszego planu trzechletniego możemy już pochlubić się poważnymi sukcesami na odcinku zaopatrzenia ludności miast w środki żywnościowe i artykuły pierwszej potrzeby. Koniec 1949 r. przyniesie nam na tym odcinku nie tylko pełne wyrównanie do poziomu przedwojennego, ale w niejednym miejscu uzyskamy nawet poważne przekroczenia.

Niestety, takich znacznych postępów, jak w dziedzinie zaopatrzenia, nie zdołamy na krótkiej przestrzeni czasu uzyskać w zakresie budownictwa mieszkaniowego, które wymaga olbrzymich nakładów i poważnego zaawansowania produkcji przemysłowej.

Według szacunkowych obliczeń, w związku z przyrostem naturalnym w miastach oraz dalszym uzupełnieniem sił roboczych w przemyśle z ciągle nadmiernego rezerwuaru wiejskiego, każdoroczny wzrost izb mieszkalnych w kraju o 100.000 utrzymywałby obecny stan w sytuacji mieszkaniowej. Ale przecież plany nasze sięgają dalej, przecież obecny stan w Polsce nikogo nie zadowala i nie może być uważany za normalny. Zdajemy sobie również sprawę, że projektowanie końcowego rozwiązania problemu mieszkaniowego na szereg długich dziesiątków lat miałoby się z zasadniczymi celami, które stawiamy przed sobą do zrealizowania. Tempo musi być więc o wiele szybsze!

Nawiasem mówiąc, w przedwojennej Polsce budownictwo [illegible] nie w każdym roku osiąga[illegible] 100.000 nowych izb przy ogólnej ludności kraju 32 miliony. Obecnie Polska liczy około 24 milionów mieszkańców. Stosunek ten wygląda więc obecnie korzystniej. Nie [illegible] leży jednak zapominać, że z drugiej strony tempo rozbudowy naszego przemysłu wpływa równocześnie na konieczność dalszej i szybkiej rozbudowy miast.

W okresie powojennym ciężar rozwiązania problemu budownictwa mieszkaniowego spadł siłą rzeczy na państwo. W okresie realizowania planu trzechletniego nie jest ono w stanie nadać rozwiązaniom na tym odcinku odpowiedniego tempa. Przede wszystkim stojące do jego dyspozycji środki musi poświęcić na odbudowę przemysłu i środków komunikacyjnych.

Niemniej jednak państwo nie zapomniało o swych obowiązkach w zakresie budownictwa mieszkaniowego. W tak ciężkim dla nas pod względem gospodarczym roku jak 1946 rok. uzyskano 20.298 izb mieszkalnych. Oczywiście, dominującą rolę w tej pozycji odgrywa odbudowa domów uszkodzonych na skutek działań wojennych, jako wymagających mniejszego nakładu.

W ubiegłym roku dało się w Polsce zaobserwować znaczne ożywienie ruchu budowlanego, przy czym zaakcentował się już wyraźniej udział inicjatywy prywatnej i [illegible] nadzieję, że ten proces w latach następnych ulegnie poważnemu rozszerzeniu.

Budżet Ministerstwa Odbudowy na rok 1948 wzrósł w porównaniu do poprzedniego o 17 miliardów złotych i wynosi obecnie prawie 40 miliardów złotych. Suma pr[illegible]minowanych wydatków przez to Ministerstwo na budownictwo mieszkaniowe przekracza 17 miliardów zł. Jeśli przypomnimy, że w ubiegłym roku wydatkowano na ten cel tylko 6 miliardów zł, to zrozumiemy [illegible] znaczny wysiłek robi państwo, aby [illegible] Polsce.

Zdajemy sobie sprawę, że 82 tysiące nowych izb mieszkalnych w Polsce w 1948 roku zaspokoi tylko najbardziej niekące potrzeby. Ale równocześnie musimy stwierdzić, że przystąpienie w takim rozmiarze do rozwiązania problemu mieszkaniowego jest w naszych ciężkich warunkach niemałym sukcesem zarówno gospodarczym, jak i społecznym. Poważna różnica kwot, które państwo z roku na rok na ten cel przeznacza, jest zapowiedzią realizacji programu na szerszą skalę, który będzie odpowiadał naszym potrzebom i będzie harmonizował z istniejącymi na tym odcinku zadaniami.

Wydaje nam się również, że w miarę stabilizacji stosunków gospodarczych w kraju sektor prywatny weźmie żywszy aniżeli dotychczas udział w budownictwie mieszkaniowym, w swoim własnym, zresztą dobrze zrozumianym interesie.

Najbliższe lata będą niewątpliwie w Polsce stały coraz bardziej pod znakiem budownictwa.

30-lecie Armii Radzieckiej

Cyfry i fakty

Od Lodowatego Oceanu aż do morza Czarnego ciągnął się front armii radzieckiej w Wielkiej Ojczyźnianej Wojnie 1941 — 45 r. Armia Radziecka miała przeciw sobie 257 dywizji niemieckich, rumuńskich, węgierskich finlandzkich i włoskich. Obiecany przez sojuszników drugi front nie powstał aż do chwili, gdy stało się wiadomym, że Armia Radziecka potrafi sama zająć całe Niemcy i oswobodzić Francję.

—

Zimą 1941 — 1942 roku Armia Radziecka w ciągu 4 miesięcy posunęła się na zachód przeszło 400 km. Latem 1944 roku w krótkim czasie posunęła się o 750 km. W 1945 roku tempo ofensywy zwiększyło się jeszcze bardziej. Takiej siły natarcia nie miała żadna z armii biorących udział w drugiej wojnie światowej.

—

W pierwszych 37 miesiącach wojny, radziecka flota wojenna zatopiła 740 wojennych okrętów nieprzyjacielskich, 850 transportowców i ponad 1000 statków. Marynarze radzieccy bili wroga na Czarnym, Bałtyckim i Barenca morzach, na Wołdze, Dnieprze, Dunaju i Odrze.

—

Około 3 miliony lotów bojowych zrobiła radziecka flota powietrzna w latach drugiej wojny światowej. Lotnicy radzieccy strącili około 60 tysięcy nieprzyjacielskich samolotów.

—

„Armia Radziecka — to armia nowa, niepodobna do dawnej rosyjskiej, ani do żadnej z europejskich armii. Jej skład jest typowo ludowym". (M. J. Kalinin)

Ponad 7 milionów żołnierzy, oficerów i generałów Armii Radzieckiej udekorowano w czasie wielkiej wojny ojczyźnianej, orderami i medalami ZSRR. Armia Radziecka — to armia masowego bohaterstwa.

—

Około 14 tysięcy dział miała carska armia Rosji w 1917 r. A w jednej tylko decydującej bitwie o Berlin wzięło udział 41 tysięcy dział i miotaczy min.

Ogólna waga amunicji i min zużytych przez artylerię radziecką przy zdobywaniu Berlina wynosi 1 milion 600 tysięcy pudów.

W czasie wojny pięciokrotnie zwiększyła się ilość radzieckiej floty powietrznej. W ostatnich latach wojny, otrzymała ona 120 tysięcy samolotów. W bitwie o Berlin wzięło udział 8.400 samolotów, które w pierwszym dniu natarcia zrobiły ponad 17 tysięcy lotów bojowych.

—

Pierwsze 80 czołgów znalazło się na uzbrojeniu armii radzieckiej w latach wojny domowej. Były one zdobyte w walkach z bandami Denikina i interwentami. W grudniu 1920 r. Rada przemysłu wojennego złożyła Leninowi raport o wyprodukowaniu w Sormowskiej fabryce, pierwszych czołgów radzieckich. W ciągu ostatnich trzech lat wojny ojczyźnianej Armia Radziecka otrzymywała corocznie 30 tysięcy czołgów.

—

W ostatnich trzech latach drugiej wojny światowej Armia radziecka otrzymała 1.350 tysięcy CKM-ów i RKM-ów ponad 9 milionów karabinów, około 6 milionów automatów. Tylko w 1944 roku przedsiębiorstwa wyprodukowały 7.400 milionów naboi. Warto dla porównania przypomnieć, że podczas pierwszej wojny światowej armia rosyjska posiadała 1 karabin na 3 żołnierzy.

—

W licznych i dobrowolnych składkach na fundusz zbrojeniowy, ujawnił się wielki patriotyzm narodu radzieckiego. Składki te wyniosły w ciągu 4 lat 94.5 miliardów rubli.

150 statków wojennych, setki samolotów i czołgów zbudowano w okresie wojny ze środków ofiarowanych przez obywateli ZSRR.

Najwyższy czas...

Reforma programu Polskiego Radia

W dniu 16 lutego br. wejdzie w [illegible] ry będzie polegał na umieszczaniu najbardziej wartościowych audycyj radiowych pomiędzy godz. 17 a 22. Na program ten złożą się w 60 proc audycje muzyczne o charakterze rozrywkowym, popularnym. Dotychczasowe koncerty w Filharmonii Warszawskiej oraz koncerty szopenowskie będą nadawane bez zmiany.

Ramowy program PR. przewiduje do godz. 20 nadawanie muzyki popularnej, następnie do godz. 21, audycje o charakterze informacyjnym i do godz. 22 audycje poważniejsze, przeważnie muzyczne. Po godz. 22 będzie muzyka taneczna, nadawana co sobotę.

Aktualności tygodnia będą w programie PR. utrzymane. Usunięte będą natomiast z programu ramowego audycje dla poszczególnych grup.

W najbliższym czasie zostanie nawiązane porozumienie radiofonii polskiej z radiofonią Związku Radzieckiego oraz z radiofoniami innych krajów europejskich.

W zakresie radiofonii przewodowej plan tegoroczny przewiduje zainstalowanie 100.000 głośników, — zradiofonizowanie 1000 wsi.

Wieści z kraju

GDZIE NIE ZAMKNIĘTO LISTY ADWOKATÓW

WARSZAWA — Podane ostatnio do wiadomości zamknięcie listy adwokatów nastąpiło na terenie całego kraju, z wyjątkiem Ziem Odzyskanych bez okręgów Jeleniej Góry, Gdańska, Gdyni, Szczecina, Kłodzka, Świdnicy i Wrocławia.

NOWY TYP WAGONÓW OSOBOWYCH

WARSZAWA — Zakłady Cegielskiego w Poznaniu przystąpiły do seryjnej produkcji wagonów turystycznych.

Ostatnio odbyte próby wagonów tych wykazały, że nawet przy szybkości 130 km/godz. nie odczuwa się żadnych wstrząsów.

KTO OTRZYMA ULGOWĄ BENZYNĘ

WARSZAWA — Przedsiębiorstwa transportowe których funkcjonowanie władze uznają za niezbędne, otrzymają benzynę po cenie zniżkowej (zł 38,— za litr).

Wobec tego, że uchwała ta nie obejmuje właścicieli taksówek, — Związek Zawodowy Transportowców RP. wystosował w dniu 10 lutego br. memoriał do Ministra Komunikacji, z prośbą o powtórne rozpatrzenie tej sprawy i przyznanie właścicielom taksówek prawa kupna benzyny po cenie zniżonej.

0,7 KG TYTONIU NA GŁOWĘ

WARSZAWA — Produkcja tytoniu na jednego mieszkańca Polski osiągnęła w 1947 roku 0,7 kg i przewyższyła przeciętną z roku 1938, — która wynosiła 0,6 kg.

OPONY NA WOLNYM RYNKU

WARSZAWA — Polska potrzebuje rocznie od 100 do 150 tys. opon samochodowych dla zarejestrowanych na terenie całego kraju 60 tysięcy samochodów osobowych i ciężarowych. Polskie fabryki, które wyrosły z niczego, produkują już do 30 tys. opon rocznie. Pozostałe opony trzeba importować z zagranicy za sumę 4—5 mil. dolarów. — Wniosek o przyznanie tej kwoty wpłynął już do Rady Ministrów. —

Jeśli kwota na zakup zagranicznych opon zostanie przyznana, nastąpi całkowite zaspokojenie rynku tak że można będzie mówić o otwarciu wolnej sprzedaży.

GRAND - PRIX W POLSCE 14 CZERWCA B. R.

WARSZAWA. — Międzynarodowy Związek Motocyklowy zatwierdził i umieścił w swym kalendarzu sportowym: Grand - Prix w dniu 14 czerwca i Polską Trzydniówkę w dniach 14—16 sierpnia. W tym ostatnim wyścigu udział wezmą 20 motocyklistów czeskich, węgierskich, jugosłowiańskich i holenderskich.

PRZEGLĄD PRASY

Wesołe ale i smutne

„Tydzień Robotnika" słusznie zauważa, że niejednokrotnie w „prasie kobiecej" spotkać można artykuły, wyraźnie mówiące o tym, że ich autorki żyją jak gdyby na innej planecie

Oto ostatnio jedna z pań podaje w piśmie „Moda i życie praktyczne" przepis, co należy dawać dziecku do szkoły na t. zw. drugie śniadanie. Oto ten „wspaniały" przepis.

„Poniedziałek: Buleczka z masłem i zimnym mięsem, kawałek chleba Grahama z miodem, jabłko.

Wtorek: Buleczka z masłem i jajkiem na twardo, pokrajanym w plasterki, kawałek chleba razowego z twarożkiem i ze szczypiorkiem, drobno usiekanym, kawałek czekolady.

Środa: Bułka z pasztetem, kawałek chleba białego z masłem, z marmoladą owocową, kilka orzechów.

Czwartek: Bułka z masłem i serem, kawałek chleba Grahama z borówkami, jabłko.

Piątek: Bułka z masłem i kawałkiem smażonej ryby, kawałek chleba razowego z masłem, kilka suszonych śliwek.

Sobota: Bułka z pokrajanym serdelkiem, kawałek chleba białego z masłem, posypanym posiekanymi orzechami, jabłko.

Prawda, jaki ładny? — zapytuje „Tydzień Robotnika".

Tylko jedno małe, ale. Ile matek w Polsce może dziecku dać takie śniadanie. I czy redakcja poczytnego pisma nie zastanowiła się nad tym, że dożywianie w szkołach jest wprowadzone właśnie dlatego, że dzieci nie dostają z domu buleczek, orzechów (660 złotych za kg!) czy serdelków.

Zabawne, prawda?... Tylko, że wesołość po chwili znika. Niestety, brak poczucia rzeczywistości to smutna wada".

Losowanie PPOK

Czwarte losowanie Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju, przypadające na dzień 15 kwietnia br., rozpocznie się w dniu 16 lutego br. i trwać będzie do dnia 2 marca br włącznie. Losowanych będzie pięć emisji Pożyczki, poczynając od emisji A.

Rozlosowane będą premie dla wszystkich pięciu emisji w ilości 11,250 premii na ogólną sumę 80 milionów złotych, w tym 9 premii po zł 500.000.

Emil Zoor

ŻART SAMUELA THORTONA

(47)

„A wiesz, Jack, że tobie by się naprawdę przydało trochę treningu bokserskiego". Morleyowi zrobiło się nieprzyjemnie. Przypomniała mu się w tej chwili jego sromotna porażka w tawernie portowej"

„Późno już" — powiedział spoglądając na zegarek. „Jeśli nie masz nic przeciwko temu, to pojadę teraz do ciebie po swoje rzeczy. Muszę sobie jeszcze przed nocą poszukać noclegu. Przecież może nie wszystkie hotele są takie przepełnione".

„Możesz zanocować w moim pokoju. Ostatecznie, jeśli na okręcie mieliśmy wspólną kabinę, to właściwie nie widzę przeszkód, żeby..."

„Nie, nie, nie!" przerwał żywo. „Dziękuję ci bardzo! Dam już sobie jakoś radę". Spojrzała spod zmrużonych powiek.

„Jak wolisz" — powiedziała chłodno. Była rozdrażniona. Przecież ten chłopak podobał jej się od pierwszej chwili, a jego spokój i obojętność drażniły ją niesłychanie, wyprowadzając chwilami z równowagi. Była przyzwyczajona, że mężczyźni ubiegali się skwapliwie o jej względy, a tymczasem ten flegmatyczny Anglik nie zwracał na nią najmniejszej uwagi. Zawsze był niemożliwie dobrze wychowany, taktowny i doprawdy powściągliwy. Nie mogła mu przecież wprost powiedzieć, że jej się bardzo podoba i że mogli by się zastanowić nad sprawą tego głupiego rozwodu.

„Proszę o rachunek" — zawołał Morley, widząc przechodzącego kelnera.

„Czy masz pieniądze?" spytała, sięgając po torbę. —

„Tym razem mam. Dziękuję" — uśmiechnął się.

„Wystarczy ci na razie?"

„Oczywiście. Jak mi zabraknie, zwrócę się do ciebie o pożyczkę".

„Doskonale". Betty wciągnęła rękawiczki. Morley zapłacił rachunek i wstał. Czuł, że może stracić jedyną okazję, żeby szczerze z nią pomówić, ale nie miał odwagi. Ta piękna dziewczyna onieśmielała go jednak ciągle, a poza tym chciał do końca dotrzymać umowy i nie wprowadzać do ich stosunku żadnych nastrojów romantycznych.

„Idziemy" — powiedziała Betty, kierując się ku wyjściu. Z restauracji do hotelu nie było zbyt daleko i po paru minutach zatrzymali się przed rzęsiście oświetlonym gmachem. Mały Murzynek ubrany w błękitny obcisły mundurek zawiózł ich windą na trzecie piętro. Gdy Betty wkładała klucz do zamku, Morley zauważył, że ręka dziewczyny drżała lekko.

„Musisz być bardzo zmęczona" — powiedział troskliwie. Spojrzała na niego iskrzącymi oczami.

„Zupełnie nie jestem zmęczona. Czuję się świetnie" — odparła pośpiesznie, czerwieniąc się gwałtownie. Weszli do dużego, pięknie umeblowanego pokoju. Betty rzuciła płaszcz na szeroki tapczan i nacisnęła dzwonek. Po chwili zjawił się wyfraczony lokaj.

„Słucham państwa" — powiedział z ukłonem

„Proszę nam przynieść szampana" — rozkazała Betty

„Do usług" — i lokaj zniknął za drzwiami

„Cóż ty urządzasz? Po co ten szampan?" zdziwił się Morley.

„Musimy godnie uczcić nasz rozwód" — uśmiechnęła się. „Mam dziś ochotę pić i być wesoła"

„Rozwód jest niewątpliwą okazją do radości" — przyznał Morley. „Chociaż nie możesz na mnie chyba zbytnio narzekać jako na męża. Byłem, zdaje się dość taktowny".

„Ależ naturalnie, naturalnie, aż do przesady!"

„Co przez to rozumiesz?"

„Nie, nic, nic! Tak mi się powiedziało". Morley wyjął papierośnicę.

„Proszę, może zapalisz?"

„Chętnie". Biorąc papierosa, Betty niby niechcący dotknęła jego ręki. Morley drgnął. W tej chwili zapukano do drzwi.

„Proszę". Wszedł lokaj, niosąc w lśniącym wiaderku pękatą butelkę.

„Czy państwo będą coś jedli?" spytał, stawiając szampana i kieliszki na stoliku.

„Nie, dziękujemy. Nie jesteśmy głodni." Lokaj ukłoniwszy się w milczeniu wyszedł. Betty wyjęła z lodu butelkę.

„Rozlej" — poprosiła. „Przecież jesteś mężczyzną..." Morley uśmiechnął się.

„Przynajmniej taką płeć mam wypisaną w paszporcie" — powiedział wesoło.

„Całe szczęście, że masz to chociaż w paszporcie uwidocznione".

„Czy to ma być prowokacja?"

„Ależ, broń Boże! Nic podobnego nie miałam na myśli!"

„Więc?"

„Ależ nic, nic! Tak sobie plotę" — zaśmiała się. „Proszę cię, nie chwytaj mnie dziś za słówka". Podeszła do tapczana i zapaliła dużą stojącą lampę z pąsowo złotym abażurem.

„Jakoś zgaś górne światło" — poprosiła kapryśnie. „Razi mnie ta wielka lampa". Posłusznie spełnił rozkaz. Cały pokój utonął w ciepłym nastrojowym świetle. „O tak jest o wiele przyjemniej" — zawołała. „Czyż nie uważasz, Jack, że jest milej z tą złotą lampą".

Z pow. olkuskiego

Staraniem miejscowego Koła OM TUR w Olkuszu odbyła się w sali Domu Robotniczego „Jasełka". wykonana przez OM TUR-ową sekcję artystyczną. Dobra gra tego amatorskiego zespołu ściągnęła liczną publiczność tak, że sala była wypełniona do ostatniego miejsca. Podkreślić należy, że był to pierwszy występ tej nowozorganizowanej sekcji artystycznej, której życzymy dalszego powodzenia w pracy.

Ostatnio odbyło się tu zebranie członków Wiejskiego Koła OM TUR-owego w Żuradzie. W zebraniu tym z ramienia PK OM TUR Olkusz wzięli udział tow. tow. Ślązko B. i Majcherkiewicz H. W czasie narad poza innymi sprawami organizacyjnymi postanowiono założyć sekcję teatralną, a na jej kierownika wybrano tow. Kuszelewskiego.

Ostatnio odbyło się w Olkuszu zebranie Koła szkolnego OM TUR przy Szkole Przemysłowej. Wybrano nowy zarząd z tow. Piątkiem Wł. jako prezesem.

Koło to chociaż istnieje krótko, jednak przejawia dużą aktywność w pracy organizacyjnej.

W najbliższym czasie zostanie zorganizowane OM TUR-owe Koło szkolne przy Gimnazjum Ogólnokształcącym, a prawdopodobnie też przy Gimnazjum Mechanicznym.

(s. b.)

Z ziemi miechowskiej

Współpraca PPS i PPR

w rejonie Proszowic

Ostatnio odbyła się w Proszowicach wspólna konferencja aktywów obu partii z udziałem II sekretarza WK PPS tow. Kubickiego i kierownika wydz. org. WK PPR tow. Michty, na której wyłoniono międzypartyjną komisję porozumiewawczą. Pierwsze posiedzenie komisji porozumiewawczej rozpatrzyło szereg spraw lokalnych, oraz przedyskutowało sprawę ewent. reorganizacji Miejskiej Rady Nar. w Proszowicach. Powzięto również uchwałę, że obie partie będą tępić szerzycieli kłamliwej szeptanej propagandy, przy pomocy której niedobitki faszyzmu pragną szkodzić nowej demokracji ludowej.

Z Tlerszu Wodnej

SPRAWY BIEŻĄCE NA TERENIE ELEKTROWNI

W związku z przeprowadzoną w Partii akcją weryfikacji odbyło się na terenie Elektrowni szkolenie partyjne I stopnia w dniach 20, 21 i 22 stycznia br. Szkolenie objęło 10 godzin wykładów z historii partii, jej programu i statutu. Wykładowcami byli tow. wicestarosta dr. Niemulewski, tow sekretarz powiat. Feluś i kierownik „Społem" tow Stolarz. Szkoleniu poddało się 82 towarzyszy.

Po egzaminie i szerszej dyskusji kurs szkoleniowy zakończono we czwartek rozdaniem świadectw i odśpiewaniem Czerwonego Sztandaru.

W świetlicy Elektrowni odbył się tradycyjny opłatek, urządzony staraniem Kółka Amatorskiego, Orkiestry Zakładowej i Związku Zawodowego.

Spółdzielnia mechaników

(k) Dnia 15 b. m. otwarta zostanie w Krakowie, przy ul. Radziwiłłowskiej 33—35 nowa Spółdzielnia Pracy „Precyzja". Spółdzielnia ta jako przedsiębiorstwo usługowe wykonywać będzie wszelkie prace w zakresie naprawy i konserwacji maszyn biurowych, kas kontrolnych i powielaczy.

Spółdzielnia została założona przez mechaników maszyn biurowych, pracujących dotąd u prywatnych przedsiębiorców. Warsztat mechaniczny prowadzony będzie pod nadzorem długoletniego kierownika firmy Oerlach w Warszawie.

Powiat wadowicki pod znakiem wyborów

Powiat wadowicki żyje obecnie pod znakiem wyborów nowych władz OM TUR na kołach szkol. i terenowych. 25. I. 1948 r. odbyło się doroczne walne zebranie Wiejskiego Koła OM TUR-owego w Izdebniku. Na zebraniu byli obecni przedstawiciel miejscowego Koła PPS, przew. PK OM TUR Wadowice tow. Cierpiałek F., który wygłosił dłuższy referat na tematy organizacyjne „Głównym zadaniem Kół Wiejskich to sprawa podniesienia oświaty na wsi, przy współpracy z innymi organizacjami młodzieżowymi". Tow. Cierpiałek przyrzekł towarzyszom z Izdebnika pomoc w organizowaniu sekcji sportowej, a w dyskusji, która później nastąpiła udzielił dodatkowych wyjaśnień, — podkreślając dobrą pracę towarzyszy z Izdebnika, nie w sensie ilościowym, lecz jakościowym.

Następnie dokonano wyborów, w których przewodniczącym Koła został wybrany tow Bernecki M., a sekretarzem tow. Mikstein I.,

W wolnych wnioskach uwidoczniło się, że główną troską izdebnickich towarzyszy jest sprawa boiska sportowego. Tow. Cierpiałek zawiadomił zebranych, że starosta wadowicki tow. Borek przyobiecał przeznaczyć na boisko sportowe część resztówek parcelacyjnych.

Koło OM TUR-owe w Izdebniku posiada zespół teatralny, a dysponując odpowiednio urządzoną salą w domu gminnym, w okresie zimowym wystawia cały szereg sztuk.

(s.b.)

W dniu 27. I. 1948 r. odbyło się Walne Zebranie Koła Szkolnego przy Państwowym Gimn. i Liceum im. Marcina Wadowity w Wadowicach. Zebranie odbyło się w świetlicy PK OM TUR Wadowice przy całkowicie wypełnionej sali. Po zagajeniu przez przewodniczącego Koła tow. Malseckiego, wygłosił przewod PK Wadowice tow. Cierpiałek F. dłuższy referat, w którym omówił zadania Kół Szkolnych, zaznaczając ładny dorobek całoroczny tego Koła.

Po sprawozdaniu sekretarza wywiązała się dyskusja, a następnie dokonano wyborów nowych władz Koła. Wybrani zostali: tow. Hornik M., przew., tow Woźniak H., sekretarz, tow. Nędza J., skarbnik, i tow. Majka J. jako kierownik kulturalno - oświatowy i prasowy. —

Przewodniczący PK OM TUR — tow. Cierpiałek podziękował za pracę ustępującemu zarządowi witając jednocześnie nowy. Z kolei odznaczył zasłużonych członków odznaką OM TUR-owymi. W wolnych wnioskach mówiono o stworzeniu biblioteki (ruchomej). Na zakończenie odśpiewano Hymn młodzieżowy

(S.B.)

29. I. 1948 r. odbyło się znów walne zebranie Koła Szkolnego przy Gimn. w Andrychowie. Koło to zostało założone miesiąc temu i skupia 32 członków na ogólną liczbę ok 100 uczniów Na wstępie przew. PK OM TUR Wadowice wygłosił referat organizacyjny. W dyskusji, która potem nastąpiła zabierało głos wielu towarzyszy, oraz dyrektor tegoż gimn. Turschmidt E., który równocześnie jest patronem naszego Koła szkolnego i przyrzekł współpracę w formie pogadanek na tematy ogólno - polityczne.

Podkreślić należy, że nasze Koło szkolne poza ZHP jest jedyną organizacją młodzieżową na terenie tutejszego Gimn

Wybrano nowy Zarząd w składzie przew. tow. Malinko St., zast. przew. tow. Gądko Leokadja, sekr tow. Bednarski Zb., skarbnik tow Matejko A. Na zakończenie tow. Cierpiałek odpowiadał na pytania miejscowych towarzyszy interesujących się sprawami organizacyjnymi.

Dodatkowo wybrano Komitet urządzenia w dniu 7. 3. 1948 r. akademii przyjaźni polsko - czeskiej z występami artystycznymi, jak tańce ludowe i śpiewy polskie i czeskie w wykonaniu OM TUR-owego szkolnego i miejscowego Koła.

(s.b.)

Kurs prelegentów

w Lidze Kobiet

Wydział Oświaty Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet w Krakowie zorganizował tygodniowy kurs dla prelegentek powiatów województwa krakowskiego i miasta Krakowa.

Program kursu objął całokształt tematów i zagadnień potrzebnych w pracy oświatowej na odcinku kobiecym: ustrój Polski Ludowej, polityka wewnętrzna i zagraniczna, zagadnienia gospodarcze, nasi sąsiedzi, nowy ruch słowiański, historia ruchu kobiecego i jego najważniejsze zagadnienia, choroby społeczne, higiena kobiety, racjonalne prowadzenie gospodarstwa, estetyka w życiu codziennym.

Dzięki staraniom kierownictwa Wydziału Oświatowego Ligi Kobiet wiadomości te zostały podane prelegentkom przez najlepszych wykładowców i wykładowczynie.

Przez salę wykładową Ligi Kobiet przy Karmelickiej 31 przesunęli się ludzie nauki, znani społecznicy, lekarki, prawniczki i kwiat aktywu kobiecego Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet w Krakowie.

Podczas pobytu w Krakowie poznały prelegentki zabytki i teatry.

W poniedziałek 2 lutego kurs został zakończony herbatką towarzyską i wspólną fotografią. Część artystyczną podczas herbatki wypełnił kobiecy zespół świetlicowy Związku Zawodowego Metalowców Fabryki „Sygnałów i Kabli".

W serdecznej prawie atmosferze nastąpiło pożegnanie grupy społeczniczek, które rozjechały się uzbrojone w niezbędne wiadomości do zorganizowania akcji kulturalno - oświatowej w terenie.

Proces członków załóg obozów koncentracyjnych

(S) Przed Sądem Okręgowym Karnym w Krakowie stanął Albert Jagusiak, vel Jaguschek z Dębowej Góry, oskarżony o to, iż w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu brał udział w dokonaniu zabójstw wśród ludności cywilnej podczas tłumienia buntu więźniów.

Jagusiak po stłumieniu buntu otrzymał pochwałę od swych władz.

Na ręce oskarżonego rozpoznano tatuaż, oznaczający grupę krwi, a dokonywany jedynie na członkach organizacji SS.

Rozprawie przewodniczył sędzia Maciołowski, oskarżał prok. Radwański, bronił mec. Holocher, który w obronie podkreślił, iż Jagusiak jest Polakiem z krwi i kości, do przynależności organizacyjnej SS i wniosku VD został zmuszony, a więźniów nie zabijał podczas buntu, a raczej ostrzegał przed niebezpieczeństwem

Sąd skazał Jagusiaka na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw na lat 3 i przepadek całego mienia.

W rocznicę wyzwolenia Białej

10 lutego, w trzecią rocznicę wyzwolenia, odbyły się w Białej uroczystości, połączone z ekshumacją zwłok poległych przy oswobadzaniu miasta żołnierzy Armii Czerwonej. W związku z tym — przybyli z Krakowa — konsul radziecki — Owsiejenko, przedstawiciel Armii Czerwonej — płk. Strelkozin, wojewoda krakowski tow. dr Pasenkiewicz, przewodniczący WRN — ob Blak. W uroczystościach wzięli również udział przedstawiciele władz miejscowych — ze starostą bialskim, tow. mjr. Hojnackim przedstawicielem wojska płk Bolą i burmistrzem miasta — ob Przybyłą na czele. przedstawiciele partii politycznych, świata pracy, oraz młodzież szkolna.

Z rynku pochód ze sztandarami i wieńcami wyruszył pod pomnik Wdzięczności Armii Czerwonej, gdzie orkiestra odegrała hymny polski i radziecki, a stąd dalej — na nowy cmentarz za miastem, gdzie nad wspólnym grobem przemówili burmistrz miasta, tow. wojewoda, konsul radziecki, płk. Bola przedstawiciel partii politycznych — tow Klimczak i przedstawiciel Związków Zawodowych.

Chwili opuszczenia trumny towarzyszyły salwy armatnie, i syreny wszystkich fabryk. Kilkadziesiąt wieńców złożonych przez przedstawicieli społeczeństwa bialskiego przykryło świeżą mogiłę. Ostatni z nich zrzucony został przez przelatujący samolot.

Druga część uroczystości — poświęconej rocznicy wyzwolenia — odbyła się w sali miejscowego Domu Żołnierza.

Po przemówieniach okolicznościowych starosty tow. Hojnackiego, płk Strezikozina i przewodniczącego WRN ob. Blaka — w części artystycznej wystąpiła młodzież z powszechnych i średnich szkół Białej oraz dzieci z przedszkola w inscenizacjach i tańcach. Doskonały chór dzieci ze szkoły ćwiczeń i młodzieży.

Pogrzeb prof. Bobrowskiego

Dnia 11 lutego br. odbył się pogrzeb tragicznie zmarłego prof. mgra Bobrowskiego Kazimierza.

Minister Poczt i Telegrafów prof. dr inż Szymanowski, uznając pożyteczną pracę zmarłego dla szkolnictwa pocztowo - telekomunikacyjnego i chcąc dać wyraz temu uznaniu delegował szefa swego gabinetu dyr. Świerczewska i Dyrektora Szkolnictwa Pocztowo - Telekomunikacyjnego, ob Forysia, by wzięli udział w pogrzebie i złożyli ofiarowany przez niego wieniec na grobie.

W pogrzebie wzięli udział uczniowie Gimnazjum i Liceum Telekomunikacyjnego oraz Kursów Telekomunikacyjnych. poczet sztandarowy Związku Zawodowego Pracowników Poczt i Telekomunikacji, chór i orkiestra pocztowa.

W pogrzebie wzięli również udział uczniowie innych szkół".

DWA WYSTĘPY JANA KURNAKOWICZA W „REWIZORZE"

Dzisiaj, w piątek, 13 lutego br powtarza Teatr im. J. Słowackiego znakomitą komedię M. Gogola „Rewizor" z gościnnym udziałem Jana Kurnakowicza i Jerzego Leszczyńskiego.

„Rewizor" przekroczył już 25 przedstawień przy stale wypełnionej widowni, zyskując rozgłos w całej Polsce. Wielka kreacja J. Kurnakowicza oscylującego na pograniczu komedii i dramatu, świetny charakterystyczny typ stworzony przez J. Leszczyńskiego, doskonała obsada pozostałych ról i znakomita reżyseria dyr J. Warneckiego, oto składowe części sukcesu tego widowiska.

TEATR POWSZECHNY TUR (DAWNIEJ SCALA)

Dziś i codziennie o godz. 19 — „KLUB KAWALERÓW" M. Bałuckiego z ilustracją muzyczną Wrońskiego i Radzika, tekstami piosenek W. Zechentera, w reżyserii St. Orzechowskiego

W niedzielę dnia 15 bm. o godz. 15.15 „SZKLANKA WODY" po cenach zniżonych.

CO ★ GDZIE ★ KIEDY

TEATR MIEJSKI im. SŁOWACKIEGO — godz. 18 — „Rewizor" Gogola.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Słomkowy kapelusz" Labiche'a.

MAŁA SALA — godz. 19.15 — „Adwokat i róże" Szaniawskiego.

TEATR POWSZECHNY TUR — godz. 19 — „Klub kawalerów" Bałuckiego.

TEATR „OPERETKA" — godz 19.15 — „Cnotliwa Zuzanna" Gilberta.

TEATR RTPD „WESOŁA GROMADKA" — godz. 12 — „Placówka" Prusa (dla szkół powszech.)

TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA" — godz. 17 — „Dwa Michały i świat cały".

KINA:

Świt i Uciecha: „Wieczna Ewa"; **Apollo:** „Niepotrzebni mogą odejść"; **Sztuka:** „Symfonia pastoralna"; **Wanda:** „Gospoda świąteczna"; **Warszawa:** „Kulisy Wielkiej Rewii"; **Wolność:** „Skarb Tarzana"; **Gdańsk:** „Czarodziejski kwiat".

Początek seansów w kinie Sztuka: godz. 15.30, 17.45 i 20; w Warszawie: godz. 15.30, 18 i 20, w Świcie: godz. 15.30, 17.30 i 19.30; we wszystkich innych kinach o godz. 16, 18 i 20.

DŹWIĘKOWE KINO OŚWIATOWE (Garncarska 1): 1. Biskupin. 2. Opactwo w Oliwie. 3. Sowy. 4. Komedyjka.

Początek seansów codziennie o godz 16, 17.30 i 19; w niedziele i święta poranki o godz. 11.30.

KINO OBJAZDOWE TOW. PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ (Batorego 14) — codziennie o godz. 19.30: „Młodość poety" film radziecki, oraz kronika filmowa, w niedziele i święta o godz. 14, 17 i 19.30.

DZISIEJSZE ODCZYTY

Prof. dr. Helena Willman-Grabowska. „Na dworze króla królów" (część II — Persja Starożytna) o godz. 18 — Collegium Nowodworskiego, św. Anny 12. Wstęp wolny.

Prof. U. J. dr Skowron: „Choroby dziedziczne i nabyte" — godz. 18 — w sali TUR, Garbarska 1, staraniem Szkoły Zdrowia Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie.

WYSTAWY

Wystawa sztuki ludowej w Polsce — malarstwo, rzeźba, grafika — w Pałacu Sztuki, godz. 10—16. — **Wystawa książek, dokumentów i obrazów o zbrodniach hitleryzmu** — w Muzeum Narodowym, plac Szczepański 9, godz. 10—15.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia 13 lutego br. dr. Piotrowski Kazimierz, Długa 60 — tel 599-27.

W nagłych zachorowaniach w nocy należy wzywać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni Nr. tel. 570-70.

DYŻURY APTEK.

Pl Zgody 10 Dietla 76 29 Listopada 17, Karmelicka 9, Krowoderska 74, Madalińskiego 7, Bronowice Małe — Wyspiańskiego 4, Stradom 2

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

na dzień 13 lutego 1948 r. (piątek)

6.20 Muzyka; 7.15 Muzyka; 8.26 Informacje ogólnopol.; 8.36 Skrzynka PCK; 8.38 Kwadrans prozy „Szalona"; 8.50 Muzyka; 9.00 Audycja dla szkół; 10.40 Audycja Ministerstwa Oświaty; 12.15 Muzyka; 12.20 „Z mikrofonem po kraju"; 13.30 Audycja popularna; 15.30 Audycja z cyklu „Propagujemy prawo"; 15.40 Audycja dla dzieci; 16.30 Audycja dla chorych; 16.50 „Nasze uzdrowiska"; 16.56 „Chłopiec z Salskich stepów"; 17.10 Audycja Komisji Ochrony Zabytków Przeszłości; 17.15 Koncert dla przodowników świata pracy; 18.00 „Rozwój polskiej myśli demokratycznej", „Tu ro powstanie będzie Polska ludu" HUL; 18.15 Recital skrzypcowy; 18.35 Muzyka, 18.45 Kwadrans prozy „[illegible]lona"; 19.00 Skrzynka techniczna; 19.15 Koncert symfoniczny; 21.00 Koncert muzyki ludowej; 22.00 „Rumunia przemawia do Polski"; 22.30 Muzyka; 22.50 Uwertura Alcesis; 23.20 Muzyka taneczna; 23.50 Wiadomości z ostatniej chwili.

Druk [illegible] „Wiedza" Nr. 8 w Chorzowie F. 31164

Spotkanie najsilniejszych zespołów w Polsce

»Siła« Mysłowice - Huta »Pokój« w zapasach

KATOWICE. (bp). W niedzielę 15. bm. o godz. 18 w sali PPS w Janowie Miejskim przy ul. Leśnej 2 odbędą się rewanżowe zawody zapaśni cze pomiędzy hutą „Pokój" Nowy Bytom, a KKS „Siła" Mysłowice.

Zawody wzbudzają wielkie zainteresowanie, gdyż będzie to spotkanie 2 najlepszych drużyn Polski. Jak wiadomo pierwsze spotkanie pomiędzy tymi klubami w ub. roku przyniosło zwycięstwo „Sile" Mysłowice, w stosunku 6:2, toteż drużyna huty „Pokój" będzie chciała za wszelką cenę zrewanżować się za poniesioną porażkę.

Najciekawsza walka rozegra się między mistrzem Polski: Marcokiem (Pokój) a wicemistrzem Tobolą („Siła").

Kurs żeglarski w Gliwicach

Katowice (bp) Wojewódzki Urząd W.F. i P.W. organizuje teoretyczny kurs żeglarski w stopniu żeglarza morskiego w Gliwicach. Otwarcie kursu nastąpi 14. bm. o godz. 17 w sali posiedzeń gliwickiej Miejskiej Rady Narodowej. Z okazji otwarcia kursu wygłoszony będzie referat na temat żeglarstwa przez inż. Gołubiewa. Zajęcia objęte programem trwać będą 42 godziny, przy czym uczestnicy kursu, którzy uzyskają wynik pomyślny, przeszkoleni będą w Jastarni w ośrodku morskim P.U.W.F.

Dla młodzieży szkolnej przewidziane są miesiące lipiec i sierpień, zaś dla młodzieży robotniczej i inteligencji pracującej czerwiec i wrzesień, ewentualnie maj. Czas szkolenia praktycznego w Ośrodku Żeglarskim trwać będzie 4 tygodnie. Komisja organizacyjna zwraca się z apelem do wszystkich organizacyj klubów żeglarskich i miłośników tej gałęzi sportu o jak najliczniejszy udział w kursie teoretycznym. Wszyscy kandydaci zgłoszeni w Akademickim Związku Morskim w Gliwicach, w klubie sportowym Piast w Gliwicach oraz w obwodzie Ligi Morskiej w Gliwicach proszeni są o udział w kursie.

Największa skocznia narciarska w Polsce jest już gotowa

CIESZYN. — W najbliższych dniach zostaną zakończone prace przy budowie największej w Polsce skoczni narciarskiej, w Wiśle-Malince.

Nowowybudowana skocznia przewyższać będzie skocznię „na Krokwi" w Zakopanem.

Hugstedt powtarza swój olimpijski sukces

AROSA. — W rozgrywanym tu międzynarodowym konkursie skoków narciarskich zwycięzca olimpijski — Norweg, Hugstedt — powtórzył swój wielki sukces, zdobywając pierwsze miejsce przed swoimi ziomkami: Birgerem Ruudem, Christianem Molnem, Asbiornem Ruudem, Staaraldsenem i Szwajcarem — Blumem.

Doskonały wynik radzieckiego narciarza

MOSKWA. — Podczas zawodów, zorganizowanych z racji 30-lecia Armii Radzieckiej, znany narciarz moskiewski, Jefimow osiągnął na dystansie 18 km czas 1:10,47.

Mistrzostwa piłkarskie Śląska w klasie A

KATOWICE. (kom) Władze Śl. O ZPN ustaliły terminarz drugiej serii rozgrywek mistrzowskich w klasie A na rok 1947-48.

Rozgrywki rozpoczną się dnia 7 marca i prowadzone będą w trzech grupach. Dziś zamieszczamy terminarz 1 grupy:

Dn. 7. III. g. 15 — Naprzód Janów — Lechia Mysłowice, Walcownia Dziedzice — Ligocianka Katowice, Piast Pawłów — Milicyjny Katowice, BBTS Bielsko — Hutniczy KS Szopienice; Pogoń Katowice — Concordia Knurów.

Dnia 14. 3. godz. 15

Concordia — Naprzód; Ligocianka — BBTS, Lechia — Walcownia, Hutniczy — Pogoń, Milicyjny — Koszarawa.

Dnia 21. 3. godz. 15.

Koszarawa — Concordia, Naprzód — Ligocianka, Walcownia — Hutniczy; BBTS — Piast.

Dnia 29. 3. godz. 15.

Hutniczy — Koszarawa, Piast — Naprzód; Ligocianka — Pogoń, BBTS — Walcownia, Lechia — Concordia.

Dnia 4. 4. godz. 16.

Concordia — Hutniczy, Pogoń — Piast, Milicyjny — Ligocianka, Naprzód — BBTS, Koszarawa — Lechia.

Dnia 11. 4. godz. 16

Piast — Concordia, Walcownia — Pogoń; Lechia — Milicyjny, Naprzód — Hutniczy, BBTS — Koszarawa.

Dnia 18. 4. godz. 16.

Hutniczy — Piast, Milicyjny — Walcownia, Ligocianka — Lechia, Koszarawa — Naprzód, Concordia — BBTS.

Dnia 25. 4. godz. 16.

Lechia — Hutniczy, Naprzód — Milicyjny, Piast — Ligocianka, Walcownia — Koszarawa, BBTS — Pogoń.

Dnia 2. 5. godz. 17.

Hutniczy — Naprzód (zaległe) Lechia — BBTS, Concordia — Walcownia, Pogoń — Milicyjny, Koszarawa — Piast.

Dnia 9. 5. 48 r. godz. 17.

Ligocianka — Hutniczy, Milicyjny — BBTS, Walcownia — Naprzód, Piast — Lechia, Pogoń — Koszarawa.

Dnia 16. 5. godz. 17.

Naprzód — Pogoń, Concordia — Milicyjny, Walcownia — Piast, Koszarawa — Ligocianka.

Dnia 23. 5. godz. 17.

Concordia — Ligocianka, Hutniczy — Milicyjny, Pogoń — Lechia.

Terminarz II gr. podamy w dniu jutrzejszym.
